

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 23 kwietnia 2019 r.,

sprawy W. C.

oskarżonego z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyroku Sądu Okręgowego w P. Wydział V Karny Odwoławczy

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt V Ka [...],

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt II K [...] i przekazującego sprawę temu Sądowi
do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 *in principiok.p.k.*

p o s t a n o w i ł

I. oddalić skargę;

**II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

W. C. został oskarżony o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegający na tym, że w okresie od 22 stycznia 2014 r. do 13 kwietnia 2014 r. w S. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako funkcjonariusz publiczny, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że pełniąc funkcję dyżurnego w Zespole Dyżurnych Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w S. bezprawnie

pozyskał dane osobowe wielu osób z policyjnej bazy informatycznej PESEL dla celów niezwiązanych z potrzebami służby, czym działał na szkodę interesu publicznego.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2018 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w S. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w S., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. oraz wynikający z tej obrazu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r., w sprawie V Ka [...], Sąd Okręgowy w P. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku wniósł na podstawie art. 539a § 1 i § 2 k.p.k. obrońca oskarżonego, zarzucając na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. wskutek uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 marca 2018 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pomimo niewykazania i obiektywnego braku normatywnych podstaw do takiego rozstrzygnięcia, a także w związku z rażącym naruszeniem przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 434 § 1 pkt 2 i pkt 3 k.p.k. wskutek przekroczenia granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w apelacji oskarżyciela publicznego wniesionej na niekorzyść oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania

apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz, czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy.

Autor skargi wywodzi, że Sąd odwoławczy wydając kwestionowany wyrok kasatoryjny dopuścił się naruszenia przepisu art. 437 § 2 k.p.k. Wskazuje, że Sąd Okręgowy w P., jako Sąd odwoławczy, dopuścił się rażącego naruszenia prawa, tj. art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., albowiem nie wskazał w zaskarżonym wyroku, ani w jego uzasadnieniu, przesłanek mogących uzasadniać wydanie wyroku kasatoryjnego, a jednocześnie przesłanki do wydania takiego wyroku obiektywnie nie zaistniały.

Nie można się jednak zgodzić ze stanowiskiem skarżącego. Sąd Okręgowy uznał argumenty przedstawione w środku odwoławczym za skuteczne i następnie przedstawił wskazówki co do dalszego postępowania, podnosząc, iż Sąd I instancji musi ponownie przeprowadzić przewód sądowy i dokonać ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, po dokonaniu ich oceny zgodnie z regułami art. 7 i 410 k.p.k. Zdaniem Sądu odwoławczego, ocena ta powinna prowadzić do skazania oskarżonego. Uzasadniając podjętą decyzję wskazał ten Sąd, że postępowanie rozpoznawcze nie zostało przeprowadzone prawidłowo i zawierało istotne braki, zwłaszcza dotyczące wykorzystania danych dotyczących logowania do bazy danych PESEL. W szczególności, Sąd Okręgowy nie zaakceptował przyjętej przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień oskarżonego. Stwierdził bowiem, że na podstawie przedstawionych w sprawie dowodów nie sposób było, przeprowadzając rozumowanie zgodnie z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. ustalić, czy wersja przedstawiona przez oskarżonego zasługuje na wiarę. Sąd Okręgowy przyznał rację apelującemu, iż pisemne motywy zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd I instancji uznał w pełni za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, pomimo, iż pozostawały one w sprzeczności z depozycjami świadków wykluczających fakt używania karty dostępu oskarżonego w czasie jego nieobecności w pracy, ale także i w czasie, gdy pełnił służbę.

Sąd odwoławczy wprawdzie nie stwierdził wprost, że uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, lecz za to wyraźnie podkreślił, iż brak było podstaw w materiale dowodowym do uznania ich za wiarygodne. Sąd I instancji nie zweryfikował bowiem podanych przez niego wersji, a w szczególności głównego dowodu obciążającego oskarżonego, którym były dane dotyczące użycia jego karty dostępu do systemu informatycznego Policji. Tymczasem Sąd I instancji pominął dowód z karty 1849, w którym KGP zapewniała, iż nie ujawniono hackerskich włamań do systemów informatycznych Policji. Sąd odwoławczy przyznał rację apelującemu, iż Sąd I instancji nie dostrzegł podstawowego dla oceny wyjaśnień oskarżonego faktu, że użyczanie karty dostępu przez dyżurnego policji innemu dyżurnemu policji lub jego pełnomocnikowi w KPP w S., nie było praktyką powszechną, codzienną, a wyjątkową – zwłaszcza, iż dziesięciu świadków z listy

dyżurnych i ich pomocników KPP S. ujawniło, że używali do logowania się w systemie informatycznym policji wyłącznie swoich kart. Pomimo ujawnienia tych okoliczności przez świadków, Sąd I instancji stwierdził, iż „brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności oskarżonego”.

Ze stanowiska wyrażonego przez Sąd odwoławczy wynika, że w chwili obecnej dowody mogą wskazywać na winę oskarżonego. W tej sytuacji jest oczywiste, że to Sąd I instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w tej sprawie i poddać ocenie zarówno dowody na nowo przeprowadzone, jak i te już istniejące w sprawie. Tylko takie rozwiązanie zapewni pełną realizację zasady bezpośredniości. W szczególności zaś należy mieć na uwadze, że przeprowadzenie postępowania dowodowego w tak znacznej części i poddanie ocenie jego rezultatów na forum sądu odwoławczego pozbawia oskarżonego prawa do obrony, a w szczególności prawa do odwołania się od wyroku sądu I instancji.

Myli się więc skarżący twierdząc, że w niniejszej sprawie nie doszło do wykazania normatywnych podstaw do podjęcia rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego. Jest rzeczą oczywistą, że konieczne okazało się uchylenie orzeczenia z powodu przesłanki „*ne peius*”. Nie doszło więc do naruszenia przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 434 § 1 pkt 2 i pkt. 3 k.p.k. wskutek przekroczenia granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w apelacji oskarżyciela publicznego wniesionej na niekorzyść oskarżonego.

Sam skarżący wskazuje, że w wypadku wyroku uniewinniającego – jak w niniejszej sprawie - podstawą wydania przez Sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego może być art. 454 § 1 k.p.k., pod warunkiem, iż Sąd ten wykaże, że wyeliminowanie stwierdzonego uchybienia może prowadzić do wyroku skazującego. Nie może ulegać wątpliwości, że Sąd odwoławczy taką okoliczność wykazał.

Doszło więc do uchylenia wyroku Sądu I instancji nie z powodu zaistnienia konieczności uzupełnienia materiału dowodowego, ale wyłącznie z powodu wystąpienia podstawy z art. 454 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie wyraża przekonanie, że z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego

rozpoznania. W przekonaniu Sądu odwoławczego, przeprowadzenie nowych dowodów łącznie z ich oceną z perspektywy dowodów przeprowadzonych w ponownym postępowaniu, może zmierzać do uznania, że oskarżonego należy uznać za winnego zarzuczonego mu czynu. W tej sytuacji nie miał możliwości dalszego procedowania. Skoro stwierdził, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, to w wydaniu takiego orzeczenia w postępowaniu odwoławczym stał na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., gdyż zaktualizowała się przeszkoda w orzekaniu po rozpoznaniu apelacji przez sąd odwoławczy w postaci reguły *ne peius*. Z analizy treści uzasadnienia wynika przy tym, że podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji nie była wyłącznie sama tylko możliwość wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (*por. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 73*).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalono przedmiotową skargę. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.